Nr. 305 Łódź, Poniedziałek 6 listopada 1922 roku. Rok V

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

Cena numeru pojedyńczego mrk. 100 | Redakcja i Administracja: Piotrkowska 106. Telefon dzienny 199, telefon nocny 799. | Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5—6 po poł. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Wynik wyborów do Sejmu.

Głosowało około 80 proc. wyborców. Wszędzie panował spokój i porządek. — W miastach endecja i blok mniejszości narodowych otrzymały bardzo poważną ilość głosów.

Kogo wybrała Łódź.

W Łodzi wybory miały przebieg zupełnie spokojny. Obywatele, rozumiejąc powagę chwili, tłumnie pospieszyli do urn wyborczych, cierpliwie wyczekując nieraz po kilka godzin na swoją kolejkę w przydługich nieco ogonkach. Komisje obwodowe pracowały bardzo sprawnie, nie bawiąc się w zbyteczne formalności.

Do godziny 6-ej rano wiadomy był wynik w 130 obwodach. Brak jeszcze danych z 38 obwodów.

Dotychczas obliczono

ogółem głosów 171,939

przypadających na następujące listy:

Lista № 2 — 15133
„ „ 4 — 9763
„ „ 5 — 10679
„ „ 7 — 34580
„ „ 8 — 48215
„ „ 11 — 2011
„ „ 14 — 2528
„ „ 16 — 45519
„ „ 20 — 3431
Pozostałe listy **80**

Według obliczeń obowiązujących zgodnie z naszą ordynacją wyborczą 7 łódzkich mandatów zostałoby podzielonych jak następuje:

Ch-Je-Na 3 mandaty
Bl. mniej. 2 „
N. P. R. 2 „

Wobec tego weszliby do sejmu jako posłowie z Łodzi **p.p. Korfanty, Harasz, Ładzina, Rozenblatt, Kronig, Waszkiewicz i Michalak.**

Pos. Korfanty prawdopodobnie zrzeknie się mandatu w Łodzi, więc na jego miejsce wszedłby p. Chądzyński.

Ponieważ jednak różnica pomiędzy trzecim dzielnikiem Ch-Je-Ny, a pierwszym dzielnikiem P. P. S. jest znikoma, to **możliwem jest, że P. P. S. przy ostatecznem obliczeniu otrzyma mandat,** bądź to kosztem Ch-Je-Ny, bądź też N. P. R'u.

W Stolicy:

WASZAWA, 6 listopada, 4 w nocy. (Telefonem).

Wybory w stolicy przeszły naogół spokojnie. Jedynie na ul. Złotej i Marszałkowskiej bojówki 3-ki rzuciły się do bicia żydów, jednakże policja poskromiła rzezimieszków i stłumiła w zarodku wszelkie próby wywołania zamieszek, tak że tylko w jednym wypadku wzywano pogotowie.

Naogół frekwencja wyborcza przeszła wszelkie oczekiwania. **Do urn stanęło przeszło 80 proc. uprawnionych wyborców,** tak że w niektórych obwodach przyjmowano głosy niemal do północy.

Co się tyczy wyniku wyborów, to **z list polskich na pierwsze miejsce wysunęła się Ch-Je-Na.**

Pozatem poważny sukces odniosła P. P. S.

Unja Narodowo-Państwowa również odegrała rolę w wyborach. Natomiast **centrum (12) otrzymało trzy razy mniej głosów, niż Unja,** i niema żadnych widoków przy podziale mandatów.

Trzy czwarte głosów żydowskich i niemieckich padło na listę nr. 16.

Pozatem ludowcy z listy nr. 20 otrzymali pokaźną ilość głosów.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa 14 mandatów stołecznego m. Warszawy podzieli się w następujący sposób:

Lista nr. 8 (Ch-Je-Na) — 7 mandatów.

Lista nr. 16 (blok mn.) — 3 mandaty.

Lista nr. 2 (P. P. S.) — 2—3 mandaty.

Lista nr. 20 (ludowcy żyd.) — 1 mandat.

Losy 14 mandatu nie są dotychczas znane. Pretendują doń listy nr. 10 i 5.

WARSZAWA, 5 listopada. (Pat.) Zainteresowanie wyborami ogromne. Frekwencja głosujących duża. Do godz. 3 popoł. głosowało przeszło 50 proc. uprawnionych do głosowania. Na ulicach miasta wre silna agitacja wyborcza, krążą samochody z olbrzymimi plakatami, rozrzucając odezwy. W sklepach wystawione afisze świetlne, w kinematografach wezwania wyborcze, puszczane na ekran. Naogół wybory idą w spokoju i w zupełnym porządku.

Najgwałtowniejsza walka wyborcza daje się zauważyć w dzielnicach żydowskich, gdzie wzajemnie zwalczają się namiętnie blok mniejszości narodowych, grupa Priłuckiego i „Bund", między zwolennikami których dochodziło do czynnych starć.

Napływ publiczności do lokalów wyborczych, pomimo później godziny, trwa dalej. Zwraca uwagę wielką ilość głosujących kobiet, czekających cierpliwie swej kolei, pomimo chłodu.

WARSZAWA, 5 listopada (A.W.) Wynik wyborów w Warszawie trudno jeszcze określić, wobec tego, że przy olbrzymiej frekwencji głosujących, obliczonej na przeszło 80 procent, biura wyborcze załatwiały czekających cierpliwie wyborców do godziny przeszło 11-ej w nocy.

Dopiero po 11-ej zaczęto obliczanie, które skończy się w poszczególnych obwodach dopiero po godz. 3 w nocy.

WARSZAWA, 6 listopada (Pat.) Godz. 1 po północy. Ministerstwo spraw wewnętrznych komunikuje, że zgodnie z wiadomościami, otrzymanemi do północy dnia 5 listopada, **we wszystkich województwach wybory odbyły się w całkowitym porządku, oraz przy znacznej frekwencji ludności głosującej,** szczególnie w okręgach miejskich. Wypadki zakłócenia spokoju publicznego, zaszłe w pewnych obwodach głosowania, zostały natychmiast bez wpływu na przebieg głosowania zlikwidowane.

Wiadomości powyższe, dotyczące zupełnego spokoju i znacznego udziału głosujących, wpłynęły **również z województw kresowych.**

Szczególnie liczny udział w głosowaniu zaznaczył się w województwach: poznańskiem, pomorskiem, białostockiem, warszawskiem i lwowskiem.

W tem ostatniem **znaczny udział w głosowaniu wzięła zarówno ludność, polska, jak i rusińska.**

Dalsze szczegółowe wiadomości napływają.

W Krakowie.

KRAKÓW, 5 listopada. (Pat). Udział wyborców w głosowaniu w mieście był bardzo znaczny. Uprawnionych do głosowania w Krakowie jest 109,000 osób.

KRAKÓW, 6 listopada. (AW). Godz. 2 w nocy. Dotychczasowe obliczenia wykazały następujące rezultaty:

Lista nr. 2 25,000.
Lista nr. 8 17,000.
Lista dr. Thona 18,000.

Inne listy otrzymały znacznie mniejszą ilość głosów, tak, że narazie nie wchodzi w rachubę.

We Lwowie.

LWÓW, 5 listopada. (AW). — Dzisiejszy dzień wyborów przeszedł zupełnie spokojnie. Frekwencja głosujących rano i popoł. była dość znaczna, pod wieczór zaś osłabła, tak, że o godz. 8-ej zlikwidowano pracę w lokalach wyborczych z powodu braku zgłaszających się do urny. Spokoju nigdzie nie zakłócono. Pierwsze wyniki głosowania znane będą około godz. 1 w nocy.

LWÓW, 5 listopada. (AW). — Według informacji półurzędowych 5 listopada we wschodnich powiatach Małopolski wschodniej przeszedł zupełnie spokojnie. Szczegółowych wiadomości brak.

Charakterystycznem jest, że wybory w województwach tarnopolskiem i stanisławowskiem, a w szczególności w powiecie kałuskim, wreszcie w województwie lwowskiem, w szczególności w powiatach rohatyńskim i stryjskim, wykazują znaczny procent głosów ruskich.

LWÓW, 6 listopada. (Pat). — Godz. 1.30 w nocy. Przebieg wyborów był zupełnie spokojny. — Z dotychczasowych zestawień 12 komisji (wszystkich komisji 72) padło głosów: na listę nr. 1—45, nr. 2—1045. nr. 4—508, nr. 5—35, nr. 8—4187, nr. 11—82, nr. 14—327, nr. 16 6202, nr. 23—34, nr. 24—52 głos.

LWÓW, 6 listopada. (Pat). — Według dotychczasowych zestawień otrzymały listy: nr. 2—8953 głos., nr. 8—22839, nr. 17—20742 głos.

LWÓW, 6 listopada. (Pat). — Przebieg wyborów w województwie spokojny. Udział rusinów w głosowaniu znaczny.

TARNOPOL, 6 listopada. (Pat). Przebieg wyborów spokojny. Rusini brali liczny udział w głosowaniu.

Wielkopolska i Pomorze.

POZNAŃ, 6 listopada, godz. 2.15 w nocy. Wiadome dotychczas rezultaty 84 do 86 obwodów przedstawiają się następująco:

Lista nr. 2 2814
„ „ 5 1680
„ „ 7 13260
„ „ 14 1242
„ „ 8 60004

POZNAN, 5 listopada (A. W.) Godzina 12 w nocy. Narazie prowizoryczne obliczenia około 40 obwodów wyborczych w Poznaniu, to znaczy z połowy wszystkich obwodów, wykazały, że lista nr. 8, chrześcijańskiej jedności narodowej, otrzymała około 27.000 głosów, N. P. R. około 4.000 głosów, inne listy włącznie około 2 tys. głosów.

POZNAN, 5 listopada (A. W). W Poznaniu miały wybory przebieg zupełnie spokojny. Zainteresowanie akcją wyborczą duże. Procent głosujących znaczny.

Wiadomości nadchodzące z prowincji stwierdzają, że w województwie poznańskiem i pomorskiem, pomimo znacznego ożywienia, nie wydarzyły się wypadki wykroczeń.

POZNAN, 5 listopada, godz. 1 w nocy (A. W.) — Według informacji, udzielonych, przez województwo poznańskie, przebieg wyborów na całym terenie województwa poznańskiego był zupełnie spokojny.

Szczegółowe wyniki napływają stopniowo. Z otrzymanych dotychczas sprawozdań wynika, że w miastach pierwsze miejsce zdobyła lista nr. 8, a drugie lista nr. 7.

W powiatach pogranicznych zachodnich znaczną stosunkowo ilość głosów oddawano na listę nr. 16.

W powiecie obornickim wiele głosów zyskała lista nr. 2.

POZNAN, 6 listopada (Pat) — Godz. 1. Na 86 obwodów wyborczych m. Poznania wniesiono do komisji obwodowych i spisano do godz. 1 rezultaty z 40 obwodów. Głosowało 80 proc: uprawnionych do głosowania. Listy poszczególne otrzymały: nr. 2 — 3 proc., nr.

5 — 1 — 1 i pół pr., nr. 7 — 10 — 15 pr., nr. 8 — 65—70 pr. nr. 14 — 2 — 2 i pół pr., nr. 16 — 0 pr.

POZNAŃ, 5 listopada. Godz.12 w nocy (A.W.). Z Bydgoszczy donoszą: Przebieg wyborów był spokojny. Narazie znane są wyniki z 3 obwodów:

Ch-Je-Na — 1306
NPR. — 464
Bl.mniej. — 501

Na prowincji koło Bydgoszczy, Fordon:

Ch-Je-Na — 429
NPR. — 238
Bl.mniej. — 261

POZNAŃ, 5 listopada. Godz. 1 w nocy. (A.W.) — Z Grudziądza donoszą do tutejszej „Agencji Wschodniej": Wynik głosowania w 24 tutejszych obwodach głosowania przedstawia się następująco:

PSL. — 84
PPS. — 515
Komun.—35
NPR. — 3562
Ch-Je-na — 5949
Centrum — 392
Bl.mniej.— 2034.

TORUŃ, 6 listopada (Pat) — Godz. 1.45. Według wiadomości, otrzymanych z Grudziądza, wybory w mieście Grudziądzu dały wynik następujący: lista nr. 1 — 84 głosy, nr. 2 — 519, nr. 5 — 36, nr. 7 — 3562, nr. 8 — 4959, nr. 14 — 392, nr. 16 — 2034 głosy. Uprawnionych do głosowania 17 tys., unieważniono 28 głosów. Powiat grudziądzki: lista nr. 1 — 24 głosy, nr. 2 — 216, nr. 5 — 0, nr. 7 — 293, nr. 8 — 728, nr. 16 — 407.

TORUŃ, 6 listopada (Pat). Godz. 1.44. Według wiadomości z półwyspu Helu, wybory dały wynik następujący: lista nr. 1 — 9 gł., nr. 2 — 0, nr. 5 — 0, nr. 7 — 2, nr. 8 — 868, nr. 16 — 229.

TORUŃ, 6 listopada (Pat) Godz. 1.46. W Chojnicach wybory dały wyniki następujące: nr. 1 — 0, nr. 2 — 131, nr. 5 — 18, nr. 7 — 642, nr. 8 — 1589, nr. 14 — 81, nr. 16 — 1080.

TORUŃ, 6 listopada (Pat) Według dotychczasowych zestawień okręgowych komisji wyborczych w Toruniu wyniki głosowania w mieście Toruniu są następujące: Lista nr. 1 — 27 gł., nr. 7 — 3111 gł., nr. 8 — 11374, nr. 14 — 102, nr. 17 — 1581; unieważniono 652 głosy.

TORUŃ, 6 listopada. Godzina 2 w nocy.

Lista nr. 1 — 27.
„ „ 7 — 3011.
„ „ 8 — 11374.
„ „ 14 — 102.
„ „ 16 — 1581.

PÓŁWYSEP HELU, 6 listopada godz. 2 w nocy.

PSL. — 9
NPR. — 2
Ch-Je-Na — 868
Bl.mniej. — 229

NOWE, (miasteczko):

PSL. — 24
PPS. — 216
NPR. — 293
Ch-Je-Na — 728
Bl.mniej. — 407

KORONOWO, 6 listopada, godz. 2 w nocy:

Ch-Je-Na — 1745
NPR. — 212
Bl. mniej. — 143

ŁOBŻENICA, 6 listopada, godz. 2 w nocy:

Ch-Je-Na — 534
NPR. — 133
Bl. mniej. — 258.

ŁABISZYN, 6 listopada, godz. 2 w nocy:

Ch-Je-Na — 507
NPR. — 133
Bl. mniej. — 149

DĄBRZEŹNO, 6 listopada, g. 2,30 w nocy.

Lista nr. 7 — 292.
„ „ 8 — 1381.
„ „ 16 — 287.

ŚWICIE, 6 listopada, godz. 2,30 w nocy.

Lista nr. 7 — 474.
„ „ 8 — 1458.
„ „ 16 — 363.

Powiat brodnicki w obwodach 21 do 27 dał rezultaty:

Lista nr. 7 — 4000.
„ „ 8 — 11000.

Na Górnym Śląsku.

KATOWICE, 5 listopada. (AW) Do godz. 6 wieczór w Katowicach zainteresowanie wyborami było bardzo słabe. Po godz. 6-ej ruch wzmógł się znacznie. Głosowali przeważnie niemcy. O godz. 8-ej ruch ustał zupełnie.

Bardzo duże zainteresowanie wyborami dało się zauważyć w Królewskiej Hucie, gdzie z prawa głosu nie skorzystała zaledwie jedna czwarta część wyborców.

Według przypuszczeń w całem województwie śląskiem frekwencja przy wyborach wyrazi się zapewne w przeciętnej cyfrze 60 proc. ogółu ludności.

Ostateczny rezultat wyborów w Katowicach-mieście przedstawia się jak następuje:

Lista nr. 2 384.
Lista nr. 7 536.
Lista nr. 8 3266.
Lista nr. 16 8474.

KATOWICE, 6 listopada. (Pat). Królewska Huta miasto: Wyniki wyborów z 17 obwodów na 24 obwody następujące:

Lista nr. 2 594.
Lista nr. 7 1344.
Lista nr. 8 3872.
Lista nr. 16 12225.
Lista nr. 23 346.

KATOWICE, 6 listopada. (Pat). Katowice-miasto: Z ogólnej ilości obwodów 17 nadesłano zestawienie ze wszystkich obwodów. Wyniki głosowania następujące: Lista nr. 2—365, nr. 7—495, nr. 8—3535, nr. 16—7812, nr. 23—72, nr. 1—3, nr. 3—13 głosów.

RYBNIK-miasto, 6 listopada, godz. 2 w nocy.

Lista nr. 1 4264.
Lista nr. 7 264.
Lista nr. 8 1596.
Lista nr. 16 1274.

MYSŁOWICE-miasto, 6 listop., godz. 2 w nocy.

Lista nr. 1 19.
Lista nr. 2 1994.
Lista nr. 7 615.
Lista nr. 8 1368.
Lista nr. 16 2066.

BOGUCICE-miasto, 6 listopada, godz. 2,15 w nocy.

Lista nr. 1 5.
Lista nr. 2 389.
Lista nr. 7 544.
Lista nr. 8 1628.
Lista nr. 16 705.

NOWY BYTOM, 6 listopada, godz. 2 w nocy.

Lista nr. 2 641.
Lista nr. 7 364.
Lista nr. 8 1708.
Lista nr. 16 2261.

Na Wileńszczyźnie.

WILNO, 5 listopada. (Pat). Referat wyborczy przy delegaturze rządu komunikuje na podstawie meldunków, otrzymanych z poszczególnych starostw, że, podobnie jak w Wilnie, i powiatach: wileńskim, trockim, oszmiańskim, święciańskim, brasławskim i wilejskim głosowanie ma przebieg zupełnie spokojny. Frekwencja wyborców bardzo znaczna. **Również na prowincji żydzi głosują tłumnie.**

WILNO, 5 listopada. (AW). W mieście frekwencja wyborców bardzo znaczna, szczególnie wśród ludności żydowskiej. Przebieg wyborów spokojny. W ostatniej chwili **silną agitację plakatami przeprowadzają listy nr. 8 i 2.** Ludność żydowska, według ogólnych spostrzeżeń, głosuje przeważnie na listę nr. 16. Głosowanie, z powodu silnej frekwencji, przeciągnie się do późnej nocy.

W powiatach: wileńskim, trockim, święciańskim, brasławskim i wilejskim przebieg wyborów spokojny. Frekwencja duża. **Powodzenie mają listy nr. 1, 3, 6 i 8,** w powiatach wilejskim, wołożyńskim i dziśnieńskim również lista nr. 16.

WILNO, 5 listopada. (Pat). Godz. 13. Nadchodzące do delegatury rządu wiadomości z terenu wyborczego stwierdzają spokojny przebieg głosowania. Frekwencja dość duża. Szczególnie licznie stanęli do urny żydzi.

OSZMIANA, 5 listopada. (Pat). Godz. 18,10 W pow. oszmiańskim głosowanie ma przebieg najzupełniej spokojny. Zainteresowanie bardzo znaczne. W obwodzie wiejskim głosowanie ma się ku końcowi.

BRACŁAW, 5 listopada. (Pat). Godz. 15. Według otrzymanych przez tutejsze starostwo meldunków komisji obwodowych, głosowanie w całym powiecie odbywa się normalnie. **Pomimo złej pogody oraz złego stanu dróg, frekwencja bardzo znaczna.**

ŚWIĘCIANY, 5 listopada. (Pat). Godz. 18. **Frekwencja przy głosowaniu dochodzi 90 procent uprawnionych** do głosowania.

Szczególnie uderza masowy udział żydów w głosowaniu.

LIDA, 5 listopada. (Pat). G. 17. Głosowanie odbywa się w mieście spokojnie. W niektórych kościołach z powodu wyborów nie odbyły się msze. **Rezultatów głosowania z tutejszego okręgu wyborczego nie można spodziewać się przed środą,** ze względu na wielkie odległości, złe drogi, oraz wielką, bo dosięgającą liczby 259, ilość komisji okręgowych.

W Cieszyńskiem.

CIESZYN, 6 listopada. (Pat.)— Godz. 1.30. Główny komitet wyborczy w Cieszynie podaje następujące wyniki wyborów:

Cieszyn miasto, głosujących — 3763, lista Nr. 1 — 283 głosy. Nr. 2 — 339 gł., Nr. 5 — 7, Nr. 7 — 91, Nr. 1186, Nr. 16 — 1897, Cieszyn powiat: a) Izdebno lista Nr. 1 238, Nr. 2 — 21, Nr. 8 — 585, liczba głosujących 825, b) Ustroń lista Nr. 1 — 364, lista Nr. 2 — 324, lista Nr. 5 — 3 gł., Nr. 8 — 319, Nr. 16 - 102; głosujących — 1114, c) Skoczów: lista Nr. 1 — 22 gł., Nr. 2 — 57, Nr. 5 — 5, Nr. 7 — 3, Nr. 8 — 626, Nr. 16 — 586. Ogółem 1299 głosujących. d) Bielsk: lista Nr. 1 — 7 gł., Nr. 2 — 1146, Nr. 3 — 1, Nr. 5 — 17, Nr. 7 — 49, Nr. 8 — 773, Nr. 16 — 4785; głosujących 6778.

W Lublinie.

LUBLIN, 5 listopada (Pat) — Godz. 18.30. Lokalne komisje wyborcze są w oblężeniu. Udział wyborców w głosowaniu duży. W całym okręgu wyborczym i w mieście panuje spokój.

LUBLIN, 6 listopada (Pat) — Godz. 2.30. Głosowanie odbyło się w zupełnym porządku i spokoju. Udział wyborców wynosił od 70—90 pr. Miasto podzielone zostało na 31 obwodów. Wyniki wyborów następujące: Lista nr. 1 — 14 głosów, nr. 2 — 8154, nr. 3 — 7, nr. 4 — 1133, nr. 5- 106, nr. 6 — 149, nr. 8 — 1626, nr. 11 — 34, nr. 12 — 189, nr. 16— 2303, nr. 20 — 589, nr. 23 — 13. Lublin — powiat: Aełżyce: nr. 1— 162 gł., nr. 2 — 33, nr. 3 — 32, nr. 4 — 77, nr. 5 — 3, nr. 8 — 85, nr. 12 — 708, nr. 15 — 3, nr. 16 — 701. Brzeziny nr. 1— 482, gł., nr. 2 — 563, nr. 5 -217, nr. 8 — 127, nr. 12 — 25, nr. 23—5, nr. 16 — 5.

Wybory w Anglji.

Dotychczasowy wynik wyborów.— Wielka przewaga Konserwatystów. — Lloyd George uzyskał mandat. — Mowy przedwyborcze.

LONDYN, 5 listopada (Pat) — Według dotychczasowych danych, 57 kandydatów w wyborach do parlamentu ma zapewniony wybór bez jakichkolwiek kontr-agitacji w swoich okręgach wyborczych. W tej liczbie znajduje się 32 konserwatystów, 10 unjonistów irlandzkich, czyli liberałów niezależnych, 5 liberałów narodowych, 6 kandydatów robotniczych i 1 nacjonalista.

BERLIN, 5 listopada (A. W.)— Z Londynu donoszą, że do godz. 3 po poł. wybrano do izby gmin 37 konserwatystów, 5 narodowych liberałów, 3 przedstawicieli partji robotniczej i 1 nacjonalistę. Lloyd George uchodzi za powtórnie wybranego.

LONDYN, 5 listopada (Pat) — W liczbie 57 kandydatów do parlamentu, których wybór niezawodnie został wczoraj ustalony, górują m. in. 6 członków obecnego gabinetu oraz Lloyd George.

LONDYN, 5 listopada (Pat) — W mowie, wygłoszonej wczoraj na jednym z meetingów wyborczych w Londynie, Lloyd George gwałtownie atakował konserwatystów, przyczem oświadczył, że głównym wrogiem jest cała reakcja, albowiem niebezpieczeństwo ze strony partji robotniczych jest bez porównania mniejsze, aniżeli ze strony reakcji. Bezwątpienia, mówił Lloyd George, należy zwalczać Labour Party, lecz sprawą palącą jest pohamowanie wszelkich zabiegów reakcji.

LONDYN, 5 listopada (Pat) — W wygłoszonej wczoraj mowie lord Derby m. in. zaznaczył, że w całym szeregu spraw nigdy się nie zgadzał z poglądami poprzedniego rządu. Zwłaszcza w sprawie bliskiego wschodu polityka poprzedniego rządu była — zdaniem lorda Derby — absolutnie niedopuszczalna.

Dymisja gabinetu konstantynopolitańskiego.

Rząd angorski objął władzę w Konstantynopolu.—Sułtan wciąż jeszcze niezdecydowany. — Konferencja w Lozannie będzie otwarta z opóźnieniem.

KONSTANTYNOPOL, 5 listopada, (Pat). Godz. 9,30. Gabinet w pełnym składzie podał się do dymisji.

KONSTANTYNOPOL, 5 listopada. (Pat). Godzina 11. Zgodnie z rozkazem, jaki nadszedł z Angory, w związku z podaniem się do dymisji gabinetu otomańskiego, generał Reffed basza objął kierownictwo nad całą administracją Konstantynopola.

LONDYN, 5 listopada. (Pat). Dzienniki donoszą z Konstantynopola, że sułtan zdecydowany jest odmówić uznania legalności i prawomocności uchwały angorskiego zgromadzenia narodowego, proklamującej jego detronizację.

PARYŻ, 5 listopada. (Pat). Potwierdzają się wiadomości, że konferencja w Lozannie otwarta zostanie z kilkudniowem opóźnieniem. W kołach dobrze poinformowanych oświadczają, że ze względu na najświeższe wydarzenia w Turcji, Włochy będą zainteresowane, co do tego, aby konferencja w Lozannie otwartą została najwcześniej dnia 20 b. m.

Komisja reparacyjna w Berlinie.

Komisja jest niezadowolona z memorjału niemieckiego.

BERLIN, 5 listopada. (AW). W rokowaniach między rządem niemieckim, a komisją reparacyjną nastąpiła przerwa. Jak słychać komisja reparacyjna jest bardzo niezadowolona z tego, że rząd niemiecki w przedłożonym memorjale nie sformułował jeszcze jasno swych propozycji. Członkowie komisji reparacyjnej odnieśli wrażenie, że ze strony rządu niemieckiego daje się zauważyć pewna nielojalność.

Na następnych posiedzeniach ma być rozpatrzona sprawa dostawy węgla niemieckiego dla mocarstw sprzymierzonych. Rząd niemiecki jest tego zdania, że nie będzie mógł dostarczyć węgla w tej ilości, w jakiej żąda komisja reparacyjna.

BORDEAUX, 5 listopada (AW) Według dzienników paryskich rząd niemiecki w rokowaniach z komisją reparacyjną nie poczynił tych ustępstw, jakie były konieczne dla uzyskania porozumienia. Powszechnie sądzą, że nieustępliwość rządu niemieckiego, spowodowana jest przedewszystkiem wpływami niemieckiego wielkiego przemysłu, dla którego stabilizacja marki niemieckiej jest nie na rękę.

Dobrze poinformowane koła są zdania, że, jeżeli rokowania w Berlinie rozbiją się, Francja podejmie energiczne zarządzenia przeciwko Niemcom.

Rozwój naszego lotnictwa.

Subwencjonowanie lotnictwa prywatnego. Budowa hangarów i nowych lotnisk.

WARSZAWA, 4 listopada A.W.) Ministerstwo kolei żelaznych w projekcie budżetu na rok 1923 uwzględniło w osobnym dziale lotnictwo cywilne. Projekt przewiduje subwencjonowanie komunikacji prywatnej, na przestrzeni 2.300 klm. Projekt przewiduje również pomoc w organizacji cywilnego personelu lotnictwa, oraz w pracach technicznych nad lotnictwem. W dziale inwestycji, ze względu na trudne położenie finansowe państwa, przewidziane są tylko budowy hangarów dla samolotów komunikacji powietrznej, jak również wprowadzenie znaków sygnalizacyjnych wzdłuż powietrznych dróg.

Projekt przewiduje również budowę nowych lotnisk, niezbędnych dla nocnego lądowania na lotnisku warszawskiem, gdyż w razie opóźnionego lądowania, w Warszawie nie jest to dziś zawsze możliwem. Budowy te są tem więcej niezbędne, ponieważ w roku przyszłym lotnisko warszawskie stanie się portem węzłowym trzech linji powietrznych.

Flirt jesienny.

—o—

Każde miasto ma pewne określone ulice, powiem nawet chodniki, na których kwitnie t. zw. flirt. Teraz dopiero stał on się modnym, ale znamy go przecież już oddawna. Jest to jakby młodszy brat miłości, od której przejął zewnętrzne formy, nie wgłębiając się jednak w jej tragedje i smutki. I jemu to właśnie hołduje nasza młodzież, a raczej ta jej cześć, która rozporządza wol nym czasem, tak zwane „jennesse dorée". Flirt stał się dla niej formą miłości.

Flirt na ulicy nie odbywa się wieczorami, kiedy kupna miłość piętno swe kładzie na obliczu miasta; wybrał on porę popołudniową.

Kiedy znika światło dnia, i szary mrok miękkim cieniem otula miasto, wtedy oczy błyszczą jaśniej, czerwone wargi kwitną purpurą, mkną pożądliwe spojrzenia.

Ponieważ tylko na jesieni długi, powłóczysty welon mroku powoli i dyskretnie na świat opada — więc jest to najodpowiedniejsza pora roku dla flirtu. Zimne wiatry towarzyszą wtedy zachodowi słońca, a zmarznięte policzki i zesztywniałe z zimna ręce są również dla flirtu użyczliwe, jak gasnące promienie słońca.

Na wsi miłość wędruje drogami, które jej natura wyznaczyła — a więc młodzieniec pożąda najwięcej swojej dziewczyny na wiosnę, kiedy zapachy pól i ogrodów roznoszą dokoła swe wonie balsamiczne.

Ale u nas, w dużych miastach, jedyną porą, dla flirtu jakby stworzoną są długie jesienne popołudnia.

Ligia.

Zaćmienie jasnej gwiazdy.

Otrzymaliśmy poniższy komunikat obserwatorjum krakowskiego:

W nocy z 6 na 7 listopada, to jest z poniedziałku na wtorek, w całej Polsce, o ile pogoda dopisze, widoczne będzie rzadkie zjawisko zakrycia przez księżyc Aldebarana, gwiazdy pierwszej wielkości, głównej w konstrukcji Byka.

W powyższej dacie już z wieczora po wzejściu księżyca na lewo od niego i ku dołowi widać będzie jasną, żółtawą gwiazdę. Stopniowo zbliżając się do niej, jasnym swym brzegiem księżyc zakryje ją wreszcie o godzinie 25.34 (w Warszawie), w miejscu na obwodzie tarczy w odległości 121 stopni od najwyższego punktu.

Po 74 minutach zaćmienia, gwiazda ukaże się nagle o godz. 0.48 z poza prawej nieoświetlonej strony księżyca, w odległości 117 stopni od najwyższego punktu na obwodzie tarczy.

Zjawisku najlepiej przyglądać się przez lornetkę, gdyż w pobliżu księżyca gwiazdy znacznie tracą na blasku, świecąc na tle jasnego nieba.

Zakrycia jasnych gwiazd przez księżyc od wieków są pilnie śledzone przez astronomów. Obliczenia nadchodzącego zaćmienia Aldebarana dla 100 obserwatorjów w Europie dokonało obserwatorjum krakowskie.

Z Rosji.

Moratorjum dla burżuazji.

W mowie wygłoszonej na zjeździe młodzieży komunistycznej Trocki między innemi miał oświadczyć, że dopóki komuniści międzynarodowi nie zgromadzą odpowiednich sił, „dajemy burżuazji zagranicznej moratorjum".

(Russpress)

Wykształcenie prokuratury sowieckiej.

Z Moskwy donoszą, że według urzędowej statystyki sowieckiej, z pośród nowo-mianowanych prokuratorów sądów sowieckich tylko 43 proc. stanowią ludzie z wyższem wykształceniem; 26 proc. posiada wykształcenie średnie a pozostali mają tylko wykształcenie elementarne.

Wiadomości bieżące.

—o—

Echa kradzieży cukru w sklepie miejskim.

Swego czasu donosiliśmy o wowiezieniu ze sklepu miejskiegy przy ul. Piotrkowskiej 227 cukru w ilości 20 worków. Kierownik tego sklepu Muszyński, w obawie przed wymiarem kary skrył się. Obecnie prezydjum magistratu otrzymało list od Muszyńskiego, w którym winowajca przyznaje się do sprzedaży cukru z powodu ciągłych namawiań go do tego czynu. Pieniądze za cukier po otrzymaniu Muszyński w całości złożył w kasetce sklepu. Ci, którzy go do tego czynu namówili, zapewnili mu bezkarnośc i wynagrodzenie, lecz poza pieniędzmi, należnemi magistratowi za cukier, więcej nic nie otrzymał. Wobec tego zapieczętowaną dotychczas kasetkę otworzono przy pomocy ślusarza i rzeczywiście znaleziono w niej 2 miljony 100 tys. mk. czyli całkowitą wartość cukru. Wobec tego magistrat akcję cywilną cofnął, zaś list Muszyńskiego przesłał prokuratorowi. (bip).

Pasek na węgiel.

Pociągnięto do odpowiedzialności sądowej Kazimierza Kolskiego (Zgierska 7) za pobieranie nadmiernych cen na węgiel.

Ratowanie dzieci.

Prezydent A. Rżewski wyjechał obecnie na 3 dni do Buska celem wzięcia udziału w pracach związanych z przekazaniem majątku komitetu budowy kolonji w Busku dla dzieci gruźliczych i złzowatych. Z pośród 5 udziałowców pierwszym jest m. Łódź, które jeszcze przed rokiem wniosło 2 miljony marek w tym celu. Obecnie majątek kolonji wraz z nowowybudowanym gmachem dzięki pomocy ministerstwa zdrowia wynosi 150 miljonów marek. W roku bieżącym około 100 dzieci korzystało z tych kolonji. Większość dzieci wyjechała ze strasznemi owrzodzeniami kości, zaś po 2 miesięcznym pobycie w koloniach wróciły wszystkie z zabliźnionemi ranami. Obecnie magistrat postanowił rozszerzyć zakres wysyłania dzieci robotniczych do Zakopanego, Rabki i Buska (bip).

Ciekawa statystyka.

Według komunikatu miejscowego wydziału statystycznego Łódź liczy obecni 250 dorożek (w tem jedna parokonna) i 145 samochodów. Z tej liczby przypada na auta osobowe 78 a na ciężarowe 67. Jeden zatem samochód przypada na 3310 osób.

Podwyższenie cennika fryzjerskiego.

Zakłady fryzjerskie otrzymały nowy cennik znacznie podwyższony. Według nowego cennika strzyżenie kosztuje 900 mk., golenie 400 i t. d.

Walka z opilstwem.

Za ukazywanie się w stanie nietrzeźwym pociągnięci zostali do odpowiedzialności Józef Ciechowski (Młyńska 33), Jnzef Cieślak (Tairzauska 43) i Stanisław Jański (Zawiszy 10). bip.

Zmiana przepisów o djetach i kosztach podróży.

W „Dzienniku Ustaw" ogłoszono rozporządzenie o zmianie przepisów o djetach i kosztach podróży funkcjonarjuszy państwowych.

Na mocy tego rozporządzenia normalne djety dzienne ustala się następująco:

1) Dla udrzędników: I stopnia służbowego na 350 mk., II — 280 mk., III — 280 mk., IV — 280 mk., V — 280 mk., VI — 210 mk., VII — 180 mk., VIII — 140 mk., IX — 140 mk., X — 120 mk., XI — 120 mk., XII — 120 mk.

2) Dla sędziów i prokuratorów: a) pobierających uposażenie grupy I na 210 mk., b) pobierających uposażenie grupy II na 250 mk., c) pobierających uposażenie grupy III na 280 mk., d) pobierających uposażenie grupy IV na 280 mk.

3) Dla profesorów państwowych szkół akademickich (zwyczajnych i nadzwyczajnych) na 250 mk.

Dla wyższych funkcjonarjuszów policji państwowej; I, II i III st. sł. na 250 mk., IV i V — 210 mk., VI — 180 mk., VII i VIII — 140 marek.

Aplikanci sądowi egzaminowani — zastępcy sędziów śledczych i asesorowie sądowi z b. dzielnicy pruskiej otrzymują 180 mk., inni aplikanci sądowi 140 mk. dziennie.

Pracownicy kolejowi otrzymują: w I stopniu płacy 250 mk., II — 250 mk., III — 210 mk., IV — 180 mk., V — 140 mk., VI — 140 mk., VII — 120 mk., VIII — 120 mk., IX — 120 mk., X — 90 mk., XI — 90 mk., XII — 90 mk., XIII — 90 mk., XIV — 70 mk., XV — 70 marek.

Normalne djety dzienne dla funkcjonarjuszów niższych od 1 do 4 stopnia płacy 70 mk., dla funkcjonarjuszów niższych od 5 do 9 stopnia płacy tudzież dla pracowników kancelaryjnych w b. zaborze austrjackim na 90 mk., posterunkowym i starszym posterunkowym policji państwowej na 110 mk., przodownikom i starszym przodownikom policji państwowej na 120 mk.

Rozporządzenie wchodzi w życie z mocą obowiązującą od dn. 1 września 1922 roku.

Kradzież.

Nocy ubiegłej w firmie Grosleid (Piotrkowska 211) dokonano kradzieży 1 i pół miljona marek znajdujących się w kasetkach.

Na tropie szajki bandytów.

Po napadzie bandyckim na Jankla Dulmana i Stanisława Swiątka, w ubiegłym tygodniu, w gminie Latowicze, w pow. mińsko-mazowieckim, kierownik brygady urzędu śledczego Antoni Wajcman ze st. wyw. Janem Buszkiem z pow. warszawskiego udali się na poszukiwania bandytów.

Po wstępnym wywiadzie funcjonarjusze policji natrafili na ślad, który prowadził pod Warszawę.

Ustalono, że jednym z bandytów był Feliks Szelong, ukrywający się w Grochowie u swej kochanki, nigdzie jednak nie zameldowany.

Odnaleziono kryjówkę bandyty.

W kryjówce tej jednak Szelonga nie zastano, natomiast znajdował się tam inny osobnik, którego sprowadzono do ekspozytury śledczej, przy pow. warszawskim, gdzie osobnika owego poddano badaniom.

Plątał się on w zeznaniach i nie mógł wykazać, gdzie był w chwili, gdy dokonywano napadu, jak również i nie przyznawał się do znajomości z Szelongiem. Ponieważ było rzeczą ustaloną, że jest to przyjaciel Szelonga, odesłano go do Mińska-Mazowieckiego, gdzie skonfrontowano go z ofiarami napadu i odrazu poznano w nim jednego z uczestników napadu.

Bandyta przyznał się do napadu, jak również i do znajomości z Szelongiem.

Osobnikiem tym jest Władysław Legat, od kilku lat nie mający żadnego zajęcia, przed sześciu miesiącami podobno zamieszkiwał w Kaliszu, skąd przybył do Warszawy i przez ten czas obracał się wśród bandytów. Legat został oddany pod sąd doraźny.

Nowe słońca.

„Toronto Globe" donosi, że dyrektor astro-fizycznego obserwatorjum w Vancouwerze (Kolumbja), dr. I. S. Plaskett, odkrył dwa nowe słońca, oddalone o 59 tryljonów mil od ziemi.

Dr. Plaskett odkrył słońca przy pomocy 72-calowego teleskopu swego obserwatorjum. Promienie, wysyłane przez owe słońca, posiadają szybkość 186000 mil na sekundę i na podróż do naszej ziemi zużytkowują 5000 lat. Temperatura słońc wynosi w przybliżeniu około 300.000 stopni podług Farenheita. To ze słońc, zdaje się, wydaje się większem, przewyższa wielkość naszego słońca 75 razy i jest 12.000 razy jaśniejsze.

Obydwa słońca posiadają dokładnie zaobserwowany obrót dokoła osi i okrążają się wzajemnie.

E.

W obliczu Karnawału.

Przepowiednie taneczne specjalistów francuskich

Jak wiadomo, co roku zbiera się w Paryżu kongres panów i pań, którzy hołdują artystycznej sztuce tanecznej. Zjeżdżają się z wszystkich zakątków prowincji i Europy, by tu popisywać się swojemi śmiesznościami, jak rzekł ktoś złośliwy. Potem następuje głosowanie, całe zadecydowania, jakie nowe tańce będą modne w roku bieżącym. Tylko, jak powiada feljetonista „L'Echo de Paris", p- Faure-Briguet, jest jedna rzecz w tem wszystkiem. Tych tańców nowych, tych wybrańców kongresu, nikt potem nigdy nie tańczy. Czy widział kto kiedykolwiek, by w eleganckim salonie, lub w dancingu ktoś z całą słodyczą rytmu tańczył passetto, genorę lub houli?

Mimo, że tańce te są wspaniałe i wybrane oraz przegłosowane na ostatnim kongresie.

Feljetonista paryski złożył wizytę dwóm mistrzom tańca, by dowiedzieć się, co będzie się tańczyć w tym sezonie zimowym. Obaj pokazali swe najnowsze kreacje. Jeden mieszkał na lewym brzegu Sekwany, drugi na prawym, ale tańce ich były tak różne i niepodobne, że gdyby pewnego wieczoru zeszli się tancerze z tego i tamtego brzegu, musieliby rozsądnie usiadłszy na krzesłach po obu stronach sali obserwować się wpierw dokładnie, jako tancerze, zanim mogliby rozpocząć wspólne tany. Wobec tego dziennikarz francuski udał się do trzeciego profesora, który jest najwybitniejszym metrem tańców i od niego otrzymał wreszcie wyczerpujące informacje.

— Co będzie się tańczyć w zimie?

— To samo co tańczono w lecie.

Taniec odznacza się swą prostotą, rytmem, kadencją związaną z harmonją muzyki. Kreacja sztuczna, choćby najbardziej wyrafinowana i zachwycająca, o ile nie odpowiada naturalnemu instynktowi tanecznemu, nie przyjmie się w zupełności.

Modyfikacje taneczne następują bardzo powoli, przez indywidualne jedynie zmiany zasadniczych pas tanecznych.

Zawodowiec, czy tancerz jedynie, choćby najlepszy, **rzadko** wpadnie na nową kombinację 2-ch rytmów, które mają udatną formę, nowe pas, które natychmiast znajduje naśladowców i idzie w świat.

— Czy tango i shimmy będą dalej królować w świecie tańca?

— Tańce te wnieśli nam na rynek europejski amerykanie. Jako nowość przyjęły się, myśmy im tylko nadali nieco francuskiej gracji i lekkości.

— A więc nic nowego na zimę?

— W tej chwili nic nowego.— Fox-trott panuje właściwie z shimmy, ale mniej ruchliwy i nerwowy, niż dawniej. Wszystko koncentruje się w nogach, prawie żadnych ruchów ciała. Nikt nie trzęsie się całem ciałem, nikt ni ramieniem. Ramiona pozostają zupełnie nieruchome. Po fox-trocie i shimmy idzie tango, trochę jakby bardziej ospałe, spokojne, zbliżone w ruchach do bostonu, który zawsze ma swych oddanych sympatyków, tańczących go jako „valse-hesitation".

Usiłowano w tym roku wznowić kadryla, ale próby te ponawia się co roku, jak dotąd bezskutecznie.

Co jest przyczyną samobójstw.

Do sensacyjnych wniosków można dojść, badając jedną z najoryginalniejszych statystyk, którą prowadził niedawno pewien francuz, badając przyczyny siedmiu tysięcy samobójstw.

Tło i szczegóły tych nieszczęść były mu dokładnie znane, można więc przypuszczać, że obliczenia i tezy francuza są najbliższe prawdy tych smutnych wypadków.

Jak wszędzie, tak i we Francji przyczyną największej ilości zamachów na własne życie, był brak pieniędzy i trudne położenie życiowe wtrąconych w nędzę.

Między siedmiu tysiącami samobójstw pozbawiło się życia z tego powodu 905 mężczyzn i 511 kobiet.

Domowe nieporozumienia popchnęły do tego rozpaczliwego kroku 728 mężczyzn i 524 kobiety, co jest o tyle zastanawiające, że świadczy o silniejszym zmyśle domowym u płci męskiej, w przeciwieństwie do tego co zwykliśmy sądzić o mężach i żonach.

Majątkowe katastrofy były tłem samobójstw w 322 wypadkach u mężczyzn i 233 u kobiet.

Nieszczęśliwe gry pociągnęły za sobą równą ilość ofiar obu płci, sięgającej ogólnej liczby 300.

Alkohol spowodował — co najdziwniejsze — większą ilość wypadków u płci pięknej, niż u płci brzydkiej. Stosunek ten wyraża się w cyfrach 283 kobiet i 208 mężczyzn.

Miłosne niepowodzenia wykazały, że daleko głębiej obchodzą kobiety, niż mężczyzn. Na 157 kobiet odbierających sobie życie z tego powodu przypada „zaledwie" 97 mężczyzn.

Najwięcej jednak niespodziany rezultat wykazała statystyka samobójstw popełnionych na tle spraw honorowych. Okazało się, że były one przyczyną śmierci 410 kobiet i 122 mężczyzn.

Wyspa miodowych miesięcy.

Na Oceanie Spokojnym jest mała wysepka Norfolk, którą romantyczne przezwano wyspą „miodowych miesięcy". Powiadają, że młoda para, która na tej wyspie przepędzi miesiące poślubne, całe życie będzie szczęśliwą, zdrową i bogatą. Więc różni nowożeńcy spieszą tam skwapliwie, a jest tak cudownym zakątkiem, że za trudy podróży są sowicie wynagrodzeni.

Ziemski raj, który dziś zdobył tak poetyczną opinję, ma jednak w swojej historji straszne momenty. Wyspa Norfolk przez długi czas była bowiem miejscem zesłania dla przestępców, dziś jeszcze można tam oglądać cele karne, w których największi zbrodniarze dosłownie żywcem byli grzebani. Cele te głęboko w ziemię wmurowane nie miały dostatecznej wielkości, aby w nich człowiek mógł stać, lub położyć się, żywcem jednak stamtąd nie wyszedł.

Wśród zesłanych przychodziło często do wzajemnych morderstw, a nawet były wypadki ludożerstwa. W końcu zaniechano wysyłania zbrodniarzy na wyspę i przez jakiś rok była ona zupełnie niezamieszkałą. Po roku przybyli nowi mieszkańcy. Byli to marynarze angielscy, którzy pożenili się z słynnemi z piękności kobietami wyspy Tahiti i porzuciwszy życie koczownicze, tam się osiedlili. — Obecnie mieszka na wyspie ośm rodzin; urodzajna ziemia daje im wszelkie pożywienie, a pieniądze są w tym zakątku świata zupełnie nieznane.

Rządy na wyspie sprawuje wysoki urzędnik, przysyłany tam przez rząd australijski.

Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych.

Konkus na pracę p. t. „Domy ludowe".

W rocznicę 120-lecia istnienia instytucji i ku uczczeniu zasług ś. p. Stanisława Dzierzbickiego, pierwszego prezesa Rady Nadzorczej w okresie przejęcia instytucji przez społeczeństwo, Władze Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych ogłaszają konkurs na pracę pod tytułem: **„Domy ludowe. Ich organizacja i znaczenie dla rozwoju kultury narodowej — na warunkach następujących:**

1. Praca konkursowa, z uwzględnieniem materjału ojczystego i obcego o treści popularnie i źródłowo ujętej, nie może być większą nad 6 arkuszy druku zwykłej szesnastki.

2. Rękopis czytelnie napisany przesłać należy pod adresem: Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych w Warszawie, Al. Jerozolimskie 41, — w kopercie z napisem: „Na konkurs". Na pierwszej stronie rękopisu winno być uwidocznione godło autorskie, które wraz ze szczegółowym adresem imieniem i nazwiskiem autora podać należy wewnątrz w osobnej kopercie.

3. Ostateczny termin konkursu upływa dnia 15 lutego 1923 roku, po tej przeto dacie nadesłane prace nie będą rozpatrywane.

4. Za uznane przez sąd konkursowy dwie najlepsze prace wypłacone będą nagrody 500.000 oraz 200.000 mrk. pol. Nazwiska autorów prac nienagrodzonych pieniężnie, lecz zaszczytnie wyróżnionych, będą za zgodą autorów ogłoszone. Prace nagrodzone przechodzą na własność Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych.

5. Wyniki konkursu ogłoszone będą najpóźniej dn. 15-go kwietnia 1923 r. Rękopisy prac nienagrodzonych a nieodebranych przechowywane będą do dnia 1 lipca 1923 r.

6. Sąd konkursowy stanowią: zaproszeni pp. Zdzisław Dębicki, Aleksander Janowski, Tadeusz Niedzielski oraz z ramienia Władz Instytucji: pp. inż. Jan Brzostowski, Antoni Byszewski i Bolesław Chomicz.

PRENUMERATA: Miesięcznie M. 2.500.—, Kwartalnie Mk. 7.500.—. Za odnoszenie dopłaca się Mk. 150.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 2.650. Zagranicą Mk 3.600 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: WYCZAJNE: 150 mk. za wiersz nonparelowy jednoszpaltowy. NADESŁANE: przed i w tekście 400 mk. po tekście 300 mk. za wiersz nonparelowy (str. 5 szpalt). NEKROLOGI: 250 mk. za wiersz nonp. (str. 5 szpalt). Zaręczynowe i zaślubinowe po mk. 2.000 po tekście. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent, zaś firm zagranicz. o 100 proc. drożej od miejsc. Za terminowy druk ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.

W drukarni „Głosu Polskiego", Piotrkowska 86. Redaktor i wydawca Marceli Sachs.